

Sygn. akt **IX GC 368/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 16 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna w B.**

o zapłatę

1. oddała powództwo ;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617,00 zł;

SSO K. Krzymkowska

UZASADNIENIE

Powód R. K. wniósł w dniu 11 stycznia 2015 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w B. kwoty 192.322,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz kosztami procesu. W treści pozwu wskazał, że zawarł z pozwanym w 2004 roku umowę dostawy, w ramach której zobowiązał się do dostarczania towarów opisanych w załączniku do umowy i w ofertach powoda zaakceptowanych pisemnie przez pozwanego. Powód podniósł, że dostarczył pozwanemu kilkakrotnie towar, który pozwany przyjął, jednak pomimo wystawionych faktur VAT oraz wezwania do zapłaty nie zapłacił należnej ceny.

W dniu 22 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu. Pozwany wniósł sprzeciw od wskazanego nakazu, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że nigdy nie zakupił od powoda towarów, za które ten domaga się zapłaty, jak również nie akceptował żadnych ofert strony powodowej. Zarzucił również, że powód w żaden sposób nie udowodnił istnienia ofert, na które się powołuje. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód ze względu na utratę mocy przez nakaz zapłaty po skutecznym wniesieniu sprzeciwu przekazał sprawę do rozpoznania niniejszemu Sądowi.

W piśmie procesowym z dnia 28 maja 2015 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Wskazał, że zawarta przez strony umowa dostawy ma charakter umowy ramowej, regulującej współpracę stron, nie stanowiła jednak podstawy do żadnej konkretnej dostawy towaru przez powoda, które miały nastąpić na podstawie pisemnych ofert. Pozwany ponownie zaprzeczył, by przyjmował od powoda towar i by akceptował wystawione przez niego faktury VAT. Strona pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał ani samego istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami, ani jego treści. Zaprzeczyła, by treść faktur VAT wystawionych przez powoda odpowiadała rzeczywistości.

Pismem procesowym z dnia 10 lipca 2015 r. powód podtrzymał swoje roszczenie. Wskazał, że w pozwanej spółce istniała praktyka ustnego zawierania umów, a po każdej dostawie towarów pracownicy powoda nadzorowali montaż urządzeń dokonywany przez pracowników pozwanego. Pracownicy pozwanego przygotowywali dokumenty służbowe, w których opisywali wykonane prace.

Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2015 r. Sąd zobowiązał powoda na podstawie art. 207 § 3 i 6 k.p.c. do złożenia w terminie 7 dni pisma procesowego zawierającego wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem pominięcia ich jako spóźnionych. Wyżej wskazany termin został wydłużony na wniosek powoda o 14 dni, to jest do dnia 21 września 2015 r. Na terminie rozprawy w dniu 2 grudnia 2015 r. powód złożył pismo przygotowawcze, które Przewodnicząca zwróciła powodowi na podstawie art. 207 § 7 k.p.c.

Na tym samym terminie rozprawy **pozwany podniósł zarzut przedawnienia**, wskazując, że powód dochodzi roszczeń z lat 2009 – 2011, a zatem uległy one przedawnieniu po upływie trzyletniego terminu najpóźniej w 2014 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. K. prowadził współpracę gospodarczą z pozwaną spółką (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. od około 2000 roku. W ramach prowadzonej działalności powód wykonywał i dostarczał pozwanemu elementy układu stabilizacji pojazdów.

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka K. K. (1) (k. 112).

W dniu 20 lutego 2004 r. strony postępowania zawarły umowę dostawy nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się do dostarczania towarów opisanych w załączniku do umowy oraz w składanych przez siebie ofertach, akceptowanych pisemnie przez pozwanego, w cenach nie wyższych niż wskazane w załączniku lub w ofercie. Załącznik do umowy nigdy nie został sporządzony przez strony, a sama umowa nigdy nie znalazła zastosowania w kontaktach gospodarczych powoda i pozwanego. Powód nigdy nie dostarczył na podstawie umowy towarów pozwanemu.

bezsporne, nadto dowód: umowa dostawy nr (...) (k. 66-71), zeznania powoda (k. 123 verte).

Powód zaproponował pozwanej spółce, że przygotuje rozwiązanie techniczne problemów ze stabilizacją, jakie występowały w trolejbusach jednego z klientów pozwanego w (...). Pozwany reprezentowany przez swojego pracownika K. K. (1) wyraził zgodę na przygotowanie takiego rozwiązania. Powód w związku z wykonaniem odpowiednich urządzeń dwukrotnie był w (...). Przygotował urządzenia, łącznie osiem sztuk, które zostały jesienią 2009 r. zamontowane w trolejbusach, jednak nie spełniły oczekiwań klienta i zostały wymontowane.

Dwa ze wskazanych urządzeń zostały następnie zamontowane w jednym autobusie w R. w maju 2010 r. i w jednym autobusie w Z. na początku 2011 r. Strony nie ustaliły wynagrodzenia, jakie powód powinien otrzymać za wykonane prace projektowe i dostarczone urządzenia.

dowód: zeznania świadka K. K. (1) (k. 112-113).

Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 r. powód poinformował pozwanego, że nadszedł czas rozliczenia stron w zakresie prac związanych ze szwajcarskim klientem i późniejszym montowaniem urządzeń powoda w autobusach w R. i Z.. Do pisma dołączył pięć faktur VAT datowanych na dzień 19 kwietnia 2013 roku, wszystkie z siedmiodniowym terminem płatności. Faktura VAT nr (...)/wul wystawiona na kwotę 41.229,60 zł stanowiła wynagrodzenie za prace wykonane przez powoda podczas pierwszego pobytu w (...), faktura nr (...)/wul na kwotę 12.103,20 zł obejmowała wynagrodzenie za drugi pobyt powoda w (...), w fakturze nr (...)/wul na kwotę 12.915 zł ujęto wynagrodzenie za montaż urządzenia powoda w autobusie w R., a faktura nr (...)/wul na kwotę 13.284 zł dotyczyła wynagrodzenia powoda za montaż urządzenia w autobusie w Z.. Oprócz powyższych powód obciążył pozwanego również fakturą VAT nr (...)/wul na kwotę 76.260 zł obejmującą wynagrodzenie za opracowanie rozwiązania technicznego.

Następnie w dniu 21 maja 2013 r. powód obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...)/wul wystawioną na kwotę 36.531 zł stanowiącą dalszą część wynagrodzenia za prace związane ze szwajcarskim klientem.

dowód: pismo powoda z dnia 16 kwietnia 2013 r. (k. 72-73), faktury VAT (k. 74-78, 83).

Z uwagi na brak zapłaty przez pozwanego kwot objętych fakturami VAT wskazanymi wyżej powód pismem z dnia 25 czerwca 2013 r. wezwał go do uiszczenia wszystkich należności objętych fakturami VAT.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 25 czerwca 2013 r. (k. 84).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niespornych twierdzeń stron, zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz zeznań świadka i strony powodowej. Dołączone do akt kserokopie dokumentów prywatnych, przedłożone przez obie strony postępowania, Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy. Żadna ze stron nie kwestionowała ich treści ani formy, w jakiej zostały zaprezentowane Sądowi. Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Dokumentom prywatnym przysługiwało zatem domniemanie, że stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Zeznania świadka K. K. (1) Sąd uznał za wiarygodne w całości, nie znalazł bowiem podstaw do kwestionowania jego wiarygodności. Należy zauważyć, że zeznania świadka pokrywają się w przeważającym stopniu z zeznaniami powoda. Zarówno świadek jak i powód zgodnie zeznali, że powód wykonywał rozwiązania techniczne dla trolejbusów w (...), które po okresie próby zostały odrzucone przez podmiot trzeci, na rzecz którego zostały wykonane. Bezsporne było również to, że powód nie otrzymał żadnej zapłaty za wykonane prace i wykorzystane w R. i Z. urządzenia. Świadek zeznał, że z powodem nie były prowadzone żadne rozmowy na temat wynagrodzenia, a strony nigdy nie doszły do porozumienia co do stawek za wykonane urządzenia i przygotowane projekty. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, oceniając zeznania powoda w kontekście składanych przez niego pism procesowych, w których twierdził, że roszczenia dochodzone pozwem opierają się na umowie dostawy zawartej między stronami. Poza własnymi zeznaniami powód nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o prowadzeniu przez strony rozmów na temat zasadności ani wysokości wynagrodzenia powoda. Powód co prawda powoływał się na korespondencję zarówno między stronami jak i między pozwanym a osobami trzecimi, w tym korespondencję mailową, nie przedstawił jednak żadnego dokumentu, na które się powoływał. W świetle powyższego Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który oświadczył, że strony nie ustaliły wynagrodzenia dla powoda. Taką ocenę zeznań złożonych w sprawie potwierdza również odpowiedź powoda na pytanie Sądu na terminie rozprawy w dniu 2 grudnia 2015 r., kiedy to powód zapytany czy uzgadniał z pozwanym wysokość należnego wynagrodzenia za świadczone usługi nie odpowiedział jednoznacznie na to pytanie, wskazując jedynie, że „dyrektor pozwanego zlecając mi wyjazd ma świadomość, że to kosztuje”.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania, że upoważniony przedstawiciel pozwanego umówił się z powodem zarówno co do zasady jak i co do wysokości na wynagrodzenie za przedmiotowe działania powoda.

Zeznania powoda, jak Sąd odniósł się do tego powyżej, zostały uznane za wiarygodne w części, w jakiej pozostawały zgodne z zeznaniami świadka K. K. (1). Powód w swoich zeznaniach opisał współpracę gospodarczą pomiędzy stronami i wskazał podstawę faktyczną dochodzonych roszczeń, to jest wynagrodzenie za wyprodukowanie elementów układu stabilizacji zamontowanych i mających zostać zamontowane w trolejbusach szwajcarskiego klienta pozwanego. W pozostałym zakresie zeznania pozwanego nie zasługiwały na wiarę. Nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a pozwany im zaprzeczył. Nadto powód był niekonsekwentny w swoich twierdzeniach, w szczególności jeśli chodzi o podstawę swoich roszczeń, która uległa zasadniczej zmianie od czasu wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, do czasu rozprawy przed tutejszym sądem.

Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. N., K. K. (2) i dyrektora MPK Z. na okoliczność praktyki zawierania ustnych umów i poleceń w pozwanej spółce. Wskazane wnioski dowodowe podlegały oddaleniu na podstawie art. 230 k.p.c. ze względu na fakt, że okoliczności, które miały wykazać nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sama praktyka zawierania ustnych umów przez pozwanego, nawet gdyby została

wykazana, nie mogła stanowić o tym, że powód zawarł z pozwanym konkretne umowy, obejmujące konkretne prace lub urządzenia za ustalone wynagrodzenie. Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodu z korespondencji pisemnej i w formie wiadomości e-mail na okoliczność rozmów stron postępowania dotyczących prac, za które powód obciążył pozwanego spornymi fakturami VAT. Z uwagi na swoją ogólnikowość wskazany przez powoda dowód nie mógł zostać przeprowadzony. Powód nie wskazał żadnego konkretnego listu ani wiadomości e-mail, które miały kryć się pod pojęciem korespondencji, nie wskazał również, jak Sąd miał wskazać dowód przeprowadzić, to znaczy jak zapoznać się z korespondencją, której powód nie dołączył do akt sprawy, a której ze względu na ogólnikowość powoda nie można było zidentyfikować. Oddalony został również wniosek o przeprowadzenie dowodu z korespondencji między MPK w R. a pozwanym, w której wyrażono zgodę na montaż produktów powoda w innych pojazdach i zapłacenie za tę usługę przez pozwanego za pośrednictwem MPK R.. Wniosek ten podlegał oddaleniu już ze względu na swą ogólnikowość, należy jednak zauważyć, że i tak dotyczy okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dotyczy urządzeń innych niż te, za które powód domaga się zapłaty, a nadto były bezsporne. Powód co prawda sprecyzował ten wniosek dowodowy w piśmie procesowym z dnia 1 grudnia 2015 r., jednak pismo to zostało powodowi zwrócone z uwagi na złożenie go po upływie wyznaczonego stronie powodowej terminu, nie wywołało zatem żadnych skutków prawnych. Niemniej jednak nawet po sprecyzowaniu wniosków dowodowych nie przyczyniłby się do wykazania koniecznych przesłanek zasadności roszczenia, ponieważ oprócz tego, że powód wykonał urządzenia i zostały one przez pozwanego wykorzystane w R. i Z., co pozostaje bezsporne, powód dochodząc zapłaty konkretnej ceny, która jak twierdzi została uzgodniona przez strony, musi wykazać, że właśnie taka cena została ustalona. Sąd nie może bowiem uznać, że skoro powód wykonał prace, to należy mu się wynagrodzenie przez niego wskazane – koniecznym elementem umowy o wykonanie urządzeń jest ustalenie wynagrodzenia i powód na podstawie art. 6 k.c. jest zobowiązany udowodnić, że strony zgodnie przyjęły wysokość wynagrodzenia dochodzoną przez niego w pozwie.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zapłaty na podstawie, jak podnosił w pozwie, zawartej z pozwanym w dniu 20 lutego 2004 r. umowy dostawy. Na podstawie wskazanej umowy powód zobowiązał się dostarczać pozwanemu towary wskazane w załączniku i poszczególnych ofertach akceptowanych przez pozwanego. Ze względu na fakt, że powód produkuje urządzenia stanowiące elementy systemów stabilizacji pojazdów, w ocenie Sądu umowa o dostarczenie poszczególnych urządzeń stanowiłaby umowę o dzieło, przez którą powód przyjmujący zamówienie zobowiązywałby się do wykonania oznaczonego urządzenia, a pozwany jako zamawiający zobowiązywałby się do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Jak słusznie zauważył pozwany, wskazana umowa z dnia 20 lutego 2004 r. nie może stanowić podstawy żadnych konkretnych roszczeń o zapłatę wynagrodzenia, gdyż zarówno przedmiot ewentualnych umów o dostarczenie towarów, jak i wynagrodzenie nie zostały w umowie precyzyjnie określone. Co więcej, w toku procesu powód podczas składania zeznań sam przyznał, że omawiana umowa nie stała się podstawą do złożenia powodowi żadnego zlecenia. Powód stwierdził natomiast, że dochodzone przez niego kwoty stanowią wynagrodzenie za prace wykonane na rzecz klientów pozwanego – w (...), R. i Z., a także wynagrodzenie za opracowanie nowego rozwiązania technicznego.

W ocenie Sądu niewątpliwie doszło do zmiany powództwa przez powoda. W myśl art. 193 § 1 k.p.c., powód może zmienić powództwo z tym jedynie zastrzeżeniem, że nie może tą zmianą naruszać właściwości sądu. Przepis ten nie zawiera żadnych dalszych ograniczeń, z czego wynika, że powód może powództwo zmienić w najszerszym tego słowa znaczeniu. Przedmiotowa zmiana powództwa, o której mowa w powołanym przepisie może polegać na przekształceniu obu jego elementów składowych, a więc żądania pozwu i uzasadniających je okoliczności faktycznych bądź jednego z nich. Może ona przybrać postać zmiany ilościowej, polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania - jego przedmiotu albo rodzaju żądanej ochrony prawnej - lub przekształcenia podstawy faktycznej powództwa, którą judykatura określa jako tzw. "wymianę przytoczeń" (por. motywy uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego - Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973 r., Nr 5, poz. 72). Powód w miejsce zapłaty za urządzenia wykonane na rzecz pozwanego w ramach umowy dostawy zażądał w trakcie procesu zapłaty za urządzenia w żaden sposób niezwiązane

z powoływaną przez niego umową. Jak wskazano wyżej, takie działanie jest dopuszczalne, a Sąd jest zobowiązany do rozstrzygnięcia sprawy w świetle nowych okoliczności faktycznych.

Zauważyć należy, że pomimo zmiany podstawy faktycznej roszczenia, dochodzone roszczenie ma nadal charakter wynagrodzenia za wykonanie umów o dzieło. Jak podniesiono już wyżej, bezspornym pozostawało między stronami, że powód wykonał urządzenia zastosowane najpierw w pojazdach w (...), a następnie w R. i Z.. Jak jednak ustalił Sąd, strony nie uzgodniły czy i jakie wynagrodzenie powód powinien otrzymać za wykonane prace. Zgodnie z art. 628 § 1 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił, że strony nie uzgodniły ani konkretnego wynagrodzenia, ani też podstaw do jego ustalenia. Ponieważ wysokość wynagrodzenia nie znajdowała oparcia w umowie zawartej przez strony, powód był zobowiązany wykazać, że ujęte przez niego w fakturach kwoty odpowiadają bądź zwykłemu wynagrodzeniu za dzieło tego rodzaju, bądź uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom powoda. Strona powodowa nie próbowała w żaden sposób wykazać tych okoliczności, utrzymując, że wynagrodzenie zostało ustalone przez strony. W tych okolicznościach Sąd nie mógł uznać roszczenia powoda za zasadne, ten nie wykazał bowiem zasadności wynagrodzenia w dochodzonej powództwem wysokości.

W związku z powyższymi uwagami należy jedynie zauważyć, że **podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest zasadny i skuteczny**. Zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła. Skoro urządzenia powoda zostały zamontowane najpóźniej na początku 2011 roku, to termin przedawnienia upłynął najpóźniej na początku 2013 roku, a zatem na długo przed wniesieniem przez powoda rozpoznawanego powództwa. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Pozwany zatem skutecznie obronił się przed roszczeniami strony powodowej nawet w sytuacji, gdy powód nie wykazał istnienia swojego roszczenia. Twierdzenia powoda o późniejszym terminie wymagalności roszczenia są w świetle przytoczonych okoliczności całkowicie gołosłowne i pozbawione podstaw faktycznych i prawnych jak również sprzeczne ze wskazanym przepisem art. 646 kc.

W świetle powyżej ustalonego stanu faktycznego sprawy oraz przedstawionych rozważań prawnych Sąd w punkcie 1 wyroku oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku. Na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz pozwanego całość kosztów procesu, albowiem wygrał on sprawę w całości. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego składały się: kwota 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonych przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska